

Roksana Węgiel, Korona

Ostatnia ze scen
Ty Myślisz że znasz, koniec
W tym filmie od lat
To sezon bez braw
Ty zabrać mi chcesz role

Sprawdzasz jak się mam
Zero dram
Czy na tarczy
Już Starczy
Ogarniam na tyle
Pewny krok
Rośne w siłę
Nawet gdy wilczy bilet

Tak, tak, ja w lustrze jak co dzień
Zwiewnie poprawiam koronę przecież,
nie, nie
nie czuję że tonę
dobry początek
wojen koniec
o nie
tak mało wiesz, mało wiesz
rzucasz mi słaby tekst
czy wiesz ze
nie, nie czytam o sobie
nie muszę cię słuchać
wiem

i co
jak nigdy silna znów tu stoję
z impetem bez słów
wywarze te drzwi
i zgarnę to co moje
sprawdzasz jakiś stan nowych dram
bajek o mnie już starczy

Ogarniam na tyle
Pewny krok
Rośne w siłę
Nawet gdy wilczy bilet

Tak, tak, ja w lustrze jak co dzień
Zwiewnie poprawiam koronę przecież,
nie, nie
nie czuję że tonę
dobry początek
wojen koniec
o nie
tak mało wiesz, mało wiesz
rzucasz mi słaby tekst
czy wiesz ze
nie, nie czytam o sobie
nie muszę cię słuchać
wiem

Co jeśli wszystko co widzisz
To tylko złudzenie
I fragment mnie
Skreślasz mnie z mapy
Już nic to nie zmienia

Tak, tak, ja w lustrze jak co dzień
Zwiewnie poprawiam koronę przecież,

nie, nie
nie czuję że tonę
dobry początek
wojen koniec
o nie
tak mało wiesz, mało wiesz
rzucasz mi słaby tekst
czy wiesz ze
nie, nie czytam o sobie
nie muszę cię słuchać
wiem
wiem
ja , ja w lustrze jak co dzień
poprawiam koronę przecież,
poprawiam koronę przecież,
nie, nie
nie czuję że tonę
dobry początek
wojen koniec
o nie
tak mało wiesz, mało wiesz
rzucasz mi słaby tekst
czy wiesz ze
nie, nie czytam o sobie
nie muszę cię słuchać
wiem

--

Premiera utworu Roksana Węgiel 'Korona' odbyła się 11 czerwca 2021 roku.